

Powstanie warszawskie – 77. rocznica

Podczas wycieczek po warszawskich ulicach warto przystanąć przy jednej z tak licznych tablic, upamiętniających poległych obrońców tego miasta. Wbrew wszystkiemu postanowili zmierzyć się z o wiele silniejszym agresorem. Stanęli na barykadach. Przypada właśnie 77. rocznica wybuchu powstania warszawskiego, uczestnicy powstania po latach często podkreślali, że w tym trudnym dla nich czasie czuli się naprawdę wolni. Zdawali sobie sprawę, że przyszło im stanąć przed straszną próbą, a mimo wszystko wierzyli w sens swoich działań. Jan Paweł II, 9 czerwca 1991 roku wołał: „Bo przecież w naszym już stuleciu, podczas powstania warszawskiego, a potem po jego zakończeniu, stolica stała się widownią śmiertelnego zwania pomiędzy heroizmem a bestialstwem”.

Warszawa, stolica naszej ojczyzny, gdzie żyje się szybko i nerwowo, gdzie koszty utrzymania w porównaniu z innymi regionami Polski są wysokie – naznaczona jest wieloma miejscami walki i męczeństwa. Warto na początku sierpnia pomyśleć o stolicy jako o miejscu, gdzie rozegrało się niezwykle dramatyczne i krwawe powstanie.

To właśnie Warszawa, która nie doczekawszy się nikąd pomocy została zrównana z ziemią, wkrótce podniosła się z gruzów. To tu rozegrało się potem wiele wydarzeń istotnych dla losów wszystkich Polaków. To na dzisiejszym Placu Piłsudskiego Jan Paweł II przyzywał Ducha Świętego, by odnowił oblicze polskiej ziemi.

Gdy rozbrzmiewają dzwony warszawskich świątyń, dziękujmy Bogu za to, że nie dopuścił do zniszczenia tego wielkiego narodowego dziedzictwa, jakim jest nasza stolica. Podczas wizyty w Warszawie odwiedzmy muzeum powstania warszawskiego, by jak najlepiej poczuć i zrozumieć atmosferę Warszawy tamtych dni. To nie historyczny bilans zysków i strat, ale niezwykle ciekawy ciąg wydarzeń, czynią Warszawę miastem symbolicznym.

Skalbmierz, 1 sierpnia 2021 r.

Ks. Marian Fatyga